



Z Ewangelii św. Łukasza Gdy Jezus przebywał w jakimś miejscu na modlitwie i skończył ją, rzekł jeden z uczniów do Niego: «Panie, naucz nas się modlić, jak i Jan nauczył swoich uczniów».

A On rzekł do nich: «Kiedy się modlicie, mówcie: Ojcze, niech się święci Twoje imię; niech przyjdzie Twoje królestwo! Naszego chleba powszedniego dawaj nam na każdy dzień i przebacz nam nasze grzechy, bo i my przebaczymy każdemu, kto nam zawini; i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie».

Dalej mówił do nich: «Ktoś z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy i powie mu: „Przyjacielu, użycz mi trzy chleby, bo mój przyjaciel przyszedł do mnie z drogi, a nie mam, co mu podać”. Lecz tamten odpowie z wewnątrz: „Nie naprzykrzaj mi się! Drzwi są już zamknięte i moje dzieci leżą ze mną w łóżku. Nie mogę wstać i dać tobie”. Mówię wam: Chociażby nie wstał i nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu jego natręctwa wstanie i da mu, ile potrzebuje.

I Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam.

Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą. Jeżeli którego z was, ojców, syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węża? Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpioną? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą». †

Лк 11, 1-13

Chrystusowa szkoła modlitwy



Naszemu Ojcu w niebie codziennie przedstawiamy tysiące prośb, zasypujemy Go mnóstwem podpowiedzi, jak powinien rządzić światem, i przedstawiamy wiele innych spraw, które wydają się nam najważniejsze. Ale czy przychodzi nam czasem do głowy prośba uczniów, aby Jezus udoskonalił nasz sposób zwracania się do Boga, nauczył nas się modlić? Czy chrześcijanin, któryś ze współczesnych uczniów Jezusa, zwróciłby się dziś do Jezusa z pytaniem-prośbą: „Panie, naucz nas się modlić”?

Warto wziąć pod uwagę, że ów uczeń z Ewangelii został pociągnięty sposobem modlitwy św. Jana Chrzciciela i jego otoczenia. Tak jakby pozazdrościł im sposobu zwracania się do Boga. Dziś poza chrześcijaństwem nie brakuje środowisk zaskakujących nas stylem duchowości. Wielu uczniów Chrystusa fascynuje się sposobami medytacji pochodzącymi ze Wschodu, różnymi technikami życia wewnętrznego mającymi niewiele wspólnego z naszą wiarą.

Pan Jezus odnośnie modlitwy pewnie oczekiwał inicjatywy uczniów. Wiedział, że prędzej czy później będzie musiał dotknąć tego tematu. On sam bardzo cenił modlitwę. I do modlitwy

XVII Niedziela zwykła

Wpisany przez Рэдакцыя
16.07.2010 03:00

wychowywał uczniów własnym przykładem. Ewangelści często wspominają, że usuwał się na miejsce pustynne osobno, że potrafił spędzić na modlitwie całą noc.

Bądźmy wdzięczni anonimowemu uczniowi za prośbę o naukę modlitwy. W odpowiedzi usłyszeliśmy słowa, którymi zwracamy się codziennie do Boga w niebie. A także zapewnienie, że Ojciec niebieski zawsze zaspokaja potrzeby swoich dzieci.

Ks. Jarosław Hrynaskiewicz